

# Braciszku

Antonina Krzysztoń

capo I

Nie bój się braciszku  
Nikt w strachy nie wierzy  
Już jesteś za duży  
To tylko żołnierzy  
Przywieźli w zielonych  
Kanciastych ciężarówkach

Ze łzą na policzku  
Patrzemy na siebie  
Oprzyj się braciszku  
Boję się o ciebie  
Na drogach wyboje  
Braciszku w małych butkach

Pada, na dworze już ściemniało  
Oj, ta noc nie będzie krótka  
Baranka wilkom się zachciało  
Braciszku - szczęknęła furтка

Nie bój się braciszku  
Pójdziemy po drogach  
Przekleństwa połykaj  
Będziemy próbować  
Nie czyń mi wymówek  
Jeśli nie dojdziemy

Naucz się piosenki  
Jej słowa prościutkie  
Oprzyj się maleńki  
Krocзки stawiaj krótkie  
Będziemy utykać  
Lecz wracać nie możemy

Pada, na dworze już ściemniało  
Oj, ta noc nie będzie krótka  
Baranka wilkom się zachciało  
Braciszku - szczęknęła furтка.